

Sygn. akt *IV C 997/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie IV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR (del.) Robert Masznicz

Protokolant: sekretarz sądowy Kamila Osica

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa osoby o imionach i nazwisku **D. N.**

przeciwko pozwanemu o imionach i nazwiskach **T. M.**

o ochronę dóbr osobistych

1) zasądza od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 9.900,00 zł (dziewięć tysięcy dziewięćset złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 października 2015 r. (do dnia 31 grudnia 2015 r. są to odsetki ustawowe) do dnia zapłaty;

2) nakazuje pozwanemu opublikowanie na stronach internetowych o następujących adresach internetowych: www(...) oraz www(...).pl, w miejscach tytułowych wskazanych stron internetowych, tj. otwierających się w wyszukiwarce internetowej bezpośrednio po wpisaniu adresu internetowego każdej ze stron, bez konieczności przesuwania strony internetowej suwakiem w dół lub w bok strony, czcionką o rozmiarze nie mniejszym niż 3, w kolorze czarnym na białym tle (w zakresie strony internetowej pod adresem www(...)) oraz w ulotce o formacie kartki A4 sporządzonej czcionką Times New Roman o rozmiarze nie mniejszym niż 20, oświadczenia o następującej treści:

„Ja, T. M., Z. Wójta Gminy N., przeproszam Pana D. W. (1) Rady Powiatu (...), że w dniu 15 kwietnia 2015 roku podczas zebrania wyborców dotyczącego wyborów sołtysa i rady sołeckiej w miejscowości S. zarzuciłem mu, iż wydał decyzję dotyczącą rozbudowy istniejącego budynku konfekcjonowania odpadów prowadzonego przez P.U. (...) sp. z o.o.

Rozpowszechniona przeze mnie informacja jest nieprawdziwa”;

oświadczenie to ma zostać utrzymane na wskazanych stronach internetowych w niezmienionej formie i postaci nieprzerwanie, przez okres 7 (siedem) dni;

wskazana ulotka ma być kolportowana bezpośrednio przy wejściu do Urzędu Gminy N. w ilości co najmniej 1 000 (tysiąc) sztuk;

3) oddała powództwo w pozostałym zakresie;

4) zasądza od pozwanego na rzecz powoda sumę 2.672,00 zł (dwa tysiące sześćset siedemdziesiąt dwa złote 00/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym:

a) kwotę 1.095,00 zł (tysiąc dziewięćdziesiąt pięć złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów opłaty od pozwu;

b) kwotę 1.577,00 zł (tysiąc pięćset sześćdziesiąt złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, stanowiących wynagrodzenie pełnomocnika procesowego oraz opłatę skarbową od złożonego pełnomocnictwa procesowego.

Sygn. akt IV C 997/15

UZASADNIENIE WYROKU

Pozwem z dnia 1 października 2015 r. (data nadania w urzędzie pocztowym) D. N. (powód) wniósł o:

1) zasądzenie od T. M. (pozwany) na swoją rzecz sumy 9.900 zł (dziewięć tysięcy dziewięćset złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie przez pozwanego dóbr osobistych powoda, w szczególności czci oraz dobrej sławy powoda;

2) zobowiązanie pozwanego do opublikowania na stronach internetowych www(...) oraz www. (...).pl w miejscach tytułowych, tj. otwierających się w wyszukiwarce internetowej bezpośrednio po wpisaniu adresów każdej ze stron, bez konieczności przesuwania stron suwakiem w dół lub w bok strony, w ramce o wymiarach co najmniej 10 cm na 5 cm, czcionką o rozmiarze co najmniej 12, w kolorze czarnym na białym tle (odnośnie strony www(...).) oraz w ulotce o formacie kartki A4, sporządzonej czcionką Times N. R. rozmiar 36 oświadczenia o treści „Ja, T. Z. Wójta Gminy N. przepraszam Pana D. W. (1) Rady Powiatu (...), że w dniu 15 kwietnia 2015 roku podczas zebrania wyborców dotyczącego wyborów sołtysa i rady sołeckiej w miejscowości S. zarzuciłem mu, iż wydał decyzję dotyczącą rozbudowy istniejącego budynku konfekcjonowania odpadów prowadzonego przez P.U. (...) sp. z o.o. Moje zachowanie było tym bardziej godne potępienia, że jako samorządowiec z wieloletnim doświadczeniem doskonale zdawałem sobie sprawę z tego, że rozpowszechniona przeze mnie informacja jest nieprawdziwa”;

przy czym powód żądał, ażeby oświadczenie to zostało utrzymane na wskazanych stronach internetowych w niezmienionej formie i postaci nieprzerwanie przez okres 7 dni, zaś ulotka kolportowana bezpośrednio przy wejściu do Urzędu Gminy N. w ilości co najmniej 1.000 sztuk;

3) upoważnienie go do wykonania zastępczego złożenia oświadczenia na koszt pozwanego i przyznania mu w tym celu odpowiedniej sumy pieniężnej, w przypadku, gdyby pozwany nie opublikował wskazanego oświadczenia, w terminie 2 tygodni od dnia uprawomocnienia się wyroku;

4) zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(pozew k. 2 i n.)

W odpowiedzi na pozew, wniesionej dnia 7 stycznia 2016 r. (data nadania w urzędzie pocztowym), pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, według norm przepisanych.

(odpowiedź na pozew – k. 47 i n.)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Powód z listy komitetu wyborczego „ (...)” ubiegał się podczas wyborów samorządowych w 2014 r. o urząd radnego Rady Powiatu (...). W materiałach reklamowych, w postaci ulotek, które były rozprowadzone w postaci podczas kampanii wyborczej powoda przed wyborami samorządowymi do Rady Powiatu (...) w 2014 r. powód wskazał w ramach swego programu wyborczego oraz obietnic wyborczych, że:

a) „Nie dopuszczę do sytuacji jaka miała miejsce w gminie N., gdzie brak aktywności radnych oraz krótkowzroczność zarządu powiatu (...) spowodowała, że w środku N. bez konsultacji z mieszkańcami powstała (...) Instalacja Przetwarzania (...);

b) jego celem jest „Likwidacja (...) Przeprowadzania (...) w N.!!!!”

W wyniku wyborów samorządowych do Rady Powiatu (...) w 2014 r. powód został wybrany na stanowisko W. Rady Powiatu (...).

(bezsporne, dowód: materiały reklamowe k. 59 i n., wydruk k. 68, zeznania świadków, którymi są J. H. k.156-157, T. T. k.158, A. P. k.158, D. W. (2) k.159).

Dnia 15 kwietnia 2015 r. w miejscowości S. podczas zebrania wyborców w sprawie wyboru sołtysa oraz rady sołeckiej pozwany zabrał głos, a następnie wypowiedział następujące słowa:

„Ja tylko chcę powiedzieć dwa słowa, które Panie rzeczywiście zainspirowały mnie do tego, żeby odpowiedzieć.

A odpowiem w ten sposób: Państwo przeszliście całą nawałnicę, my też, przez ostatnie lata, odnośnie firmy (...). I proszę się zapoznać, nas we władzach starostwa nie ma, jest, są Państwo którzy reprezentują (...) Gminę, jest pan W. Rady Powiatu (...), jaką wydał decyzję w grudniu, 23 grudnia, potwierdzoną, ubiegłego roku, kiedy był już wiceprzewodniczącym, kiedy był nowy starosta i nowe władze, jakie wydał decyzje na rozbudowę Hetmana?

Zapoznajcie się Państwo, zobaczcie jak jest udokumentowane i sami sobie wnioski wyciągnijcie z tego”.

(dowód: nagranie filmu znajdujące się na stronie internetowej pod adresem [http://www.\(...\)/pl/sekcja/informacje/czytaj/4393-swoja%207%20kadencje%20jako%20solty%20bedzie%20opelni%20pan%20pietrzak.html](http://www.(...)/pl/sekcja/informacje/czytaj/4393-swoja%207%20kadencje%20jako%20solty%20bedzie%20opelni%20pan%20pietrzak.html) oraz na nośniku danych elektronicznych w postaci płyty CD k.25, notatka urzędowa z transkrypcji nagrania dźwiękowego k. 175)

Powód nie wydał żadnej decyzji dotyczącej rozbudowy przedsiębiorstwa pod firmą (...) zarówno w dacie 23 grudnia 2014 r., jak też w jakimkolwiek innym dniu.

(bezsporne).

Po wypowiedzi pozwanego, w środowisku lokalnym zaczęto wyrażać publicznie oraz w rozmowach prywatnych zastrzeżenia co do wiarygodności powoda, przypuszczając że nie nieuczciwie przedstawiał własne zamierzenia wyborcom oraz że nie dopełnił obietnic wyborczych.

W szczególności, na stronie internetowej [www.\(...\)](http://www.(...)) został opublikowany artykuł, w którym wskazano, że nadarzyńscy radni z zielonej gminy pod przewodnictwem powoda wydali zgodę na rozbudowę przedsiębiorstwa pod firmą (...). We wskazanym artykule zawarto również informacje, że składane przez powoda obietnice wyborcze dotyczące ograniczenia oraz zlikwidowania działalności przedsiębiorcy pod firmą (...) były kłamstwem, mającym na celu zdobycie większej ilości głosów wyborczych.

Pojawiły się także ulotki przedstawiające powoda jako niewiarygodnego polityka. Wśród członków społeczności lokalnej stron pojawiły się również głosy, że powód wraz z nowo wybranymi członkami lokalnego samorządu terytorialnego podejmują dalsze działania wspierające działalność oraz rozwój przedsiębiorstwa pod firmą (...). P

W wielu rozmowach osobistych i telefonicznych powód musiał zapewniać członków społeczności lokalnej, że nie wydał decyzji na rozbudowę przedsiębiorstwa pod firmą (...).

(dowód: wydruk artykułu k.23, zeznania świadka M. K. k. 142 i n., zeznania świadka J. K. k. 143, zeznania świadka W. M. k.144, zeznania świadka E. B. k.144 i n., zeznania powoda k. 160 i n.)

Pismem datowanym na dzień 27 kwietnia 2015 r., ustanowiony w tym celu pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych wywołanych wypowiedzą pozwanego na temat powoda mających miejsce podczas zebrania wyborców dotyczących wyborów sołtysa i rady sołeckiej w miejscowości S., poprzez

opublikowanie przez pozwanego na stronach internetowych www.(...) oraz www. (...).pl oraz w formie ulotki kolportowanej przy wejściu do Urzędu Gminy N. wskazanego w treści wezwania do usunięcia skutków naruszeń dobra osobistego powoda oświadczenia.

(dowód: wezwanie do natychmiastowego usunięcia skutków bezprawnych działań naruszających dobra osobistego – k. 12 i n.)

W odpowiedzi na wezwanie pełnomocnika powoda do usunięcia skutków naruszeń dobra osobistego, ustanowiony w tym celu pełnomocnik pozwanego odmówił usunięcia skutków naruszeń dóbr osobistych powoda.

(dowód: odpowiedź k. 20 i n.)

Stan faktyczny został ustalony na podstawie załączonych do pozwu oraz odpowiedzi na pozew dokumentów, zeznań świadków, przesłuchania stron ograniczonego do przesłuchania powoda oraz innego środka dowodowego w postaci filmu zamieszczonego w Internecie, który został również załączony do akt sprawy na fizycznym nośniku danych w formie płyty CD). W takim stanie rzeczy Sąd poczynił ustalenia na podstawie wskazanych dowodów zgodnie z art. 245, 258, 299 oraz 308 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.).

Zeznania niektórych osób przesłuchanych w charakterze świadków okazały się dowodami nieprzydatnymi. Dotyczy to w szczególności zeznań osób następujących: J. H. (k. 157), L. H. (k. 157), K. T. (k.157), T. T. (k. 158), A. P. (k.158) oraz D. W. (2) (k.159). Osoby te nie ujawniły żadnych istotnych okoliczności w sprawie. Potwierdziły jedynie bezsporną okoliczność, że powód jest rozpoznawalnym w środowisku lokalnym działaczem samorządowym, związany z komitetem wyborczym „(...)”.

Sąd postanowił o pominięciu dowodu z przesłuchania pozwanego (k. 160), gdyż ten nie stawiał się na żadną z rozpraw pomimo doręczanych mu wezwań i w żadnym wypadku nie usprawiedliwił nieobecności. W szczególności, pozwany został pod rygorem pominięcia dowodu z zeznań wezwany do osobistego stawiennictwa na to posiedzenie jawne, na którym zamknięto rozprawę (k. 147). Pozwany nie stawiał się, a jego nieobecność była nieusprawiedliwiona w rozumieniu ustawy, gdyż złożone w imieniu pozwanego zwolnienie lekarskie w celu usprawiedliwienia niestawiennictwa pozwanego (druk (...) k.153) nie zostało wystawione przez lekarza sądowego, czyli nie spełniało kryteriów dokumentu uzasadniającego usprawiedliwienie niestawiennictwa na rozprawie w rozumieniu art. 214¹ § 1 k.p.c. W takim stanie uzasadnione było pominięcie dowodu z przesłuchania pozwanego na podstawie art. 302 § 1 zdanie drugie k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo co do zasady podlegało uwzględnieniu, z tym że żądania powoda w zakresie nakazania odpowiednich publikacji zostały uwzględnione w zakresie ograniczonym do granic usprawiedliwionych uwarunkowaniami graficznymi oraz celem postępowania, przy czym za przedwczesne Sąd uznał żądanie odpowiedniego upoważnienia powoda do zastępczej publikacji odpowiednich przepras.

W szczególności, Sąd rozstrzygnął następująco.

Powództwo zostało uwzględnione w całości co do żądania przez powoda zasądzenia od pozwanego zadośćuczynienia.

Powództwo zostało również uwzględnione co do nakazania pozwanemu opublikowania oświadczenia o określonej treści na wskazanych stronach internetowych oraz w formie ulotek kolportowanych przed wejściem do Urzędu Gminy N., przy określeniu minimalnego rozmiaru czcionek internetowych na 3 (a nie jak wnoszono w pozwie 12), a czcionki na ulotce w rozmiarze nie mniejszym, niż 20 (a nie jak żądał tego powód 36) z pominięciem określenia powierzchni ogłoszenia internetowego w centymetrach oraz z pominięciem w ogłoszeniu żadanego zdania o treści „Moje zachowanie było tym bardziej godne potępienia, że jako samorządowiec z wieloletnim doświadczeniem doskonale zdawałem sobie sprawę z tego, że rozpowszechniona przeze mnie informacja jest nieprawdziwa”.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu

W szczególności oddalono żądania powoda wykraczające poza określone minimum formalno-treściowe oświadczenia niezbędnego do usunięcia skutków naruszeń dóbr osobistych powoda, jak również żądania co do upoważnienia powoda do opublikowania na koszt pozwanego wskazanego oświadczenia oraz przyznania mu w tym celu odpowiedniej kwoty pieniężnej, w przypadku, gdyby pozwany nie dokonał tego w terminie dwóch tygodni od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Rozstrzygnięcie Sądu opiera się na podstawie prawnej niżej objaśnionej.

Powód domagał się ochrony dóbr osobistych na podstawie art. 23 Kodeksu cywilnego (k.c.) i 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. wskazując, że wskutek działań pozwanego zostały naruszone jego dobre imię i cześć.

Ujęcie dobra osobistego człowieka w postaci czci przedstawione zostało w orzecznictwie i literaturze w dwóch aspektach. W ujęciu wewnętrznym cześć człowieka, jego godność osobista, to poczucie własnej wartości, które może zostać naruszone poprzez skierowanie do niego wypowiedzi lub zachowania obraźliwego. W ujęciu zewnętrznym cześć to dobre imię, reputacja i oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że naruszenie czci polega w szczególności na przypisaniu osobie cech lub właściwości, które mogą ją poniżyć w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1971 r., II CR 455/71, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 1980 r., IV CR 182/90). Kryterium oceny czy nastąpiło naruszenie ma charakter obiektywny, chodzi o reakcję jaką wywołuje w społeczeństwie zdarzenie stanowiące podstawę żądania ochrony (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2004 r., V CK 69/04, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004 r. I CK 636/03, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2001 r., V CKN 195/01). Nie może być miarodajny wyłącznie stan uczuć oraz miara indywidualnej wrażliwości powoda, lecz także kontekst społeczny, a zwłaszcza odbiór kwestionowanych słów w środowisku, w którym je wypowiedziano (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 33/97). Zgodnie podkreśla się, że wprawdzie ochrona czci człowieka, znajduje normatywną podstawę w art. 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Konstytucja), art. 23 k.c., jak też w odpowiednich normach prawa karnego, jednak nie stanowi wartości absolutnej. Jednym z determinantów granic ochrony będzie wolność wypowiedzi, mająca umocowanie w art. 54 Konstytucji, jak też art. 10 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wartości. Podkreśla się, że prawo do ochrony czci i wolności słowa są równorzędne, żadnemu nie przysługuje pierwszeństwo. Jest to szczególnie istotne w ramach debaty publicznej, a trzeba podkreślić, że obie strony rozważanego sporu są jej czynnymi uczestnikami. Tutaj przyjmuje się również możliwość kierowania bardziej intensywnej krytyki pod adresem osób publicznych (uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04). Ocenie podlega całość wypowiedzi, a nie tylko wybrane fragmenty (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r., V CK 868/04, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2005 r., I CK 346/04), przy ocenie należy uwzględnić również kontekst sytuacyjny, w którym zostały wypowiedziane słowa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1076/00).

Działania naruszające dobra osobistego cechuje również bezprawność. Przez bezprawność rozumie się każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, porządkiem prawnym, a nawet zasadami współżycia społecznego. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 19 października 1989 roku (II CR 419/89, OSP z 1990, Nr 11-12, poz. 377) stwierdził, iż za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Do tych okoliczności zaliczył: 1) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy, 2) wykonywanie prawa podmiotowego, 3) zgodę pokrzywdzonego, 4) działanie w obronie uzasadnionego interesu.

Pojęcie bezprawności oznacza ujemną ocenę zachowania się, opartą na sprzeczności tego zachowania z szeroko pojętym porządkiem prawnym, a więc na sprzeczności z obowiązującymi przepisami ustawy, bądź regułami wynikającymi z zasad współżycia społecznego. Bezprawność stanowi więc kwalifikację przedmiotową czynu, ujmuje zachowanie jako obiektywnie nieprawidłowe, abstrahując przy tym od elementu zawinienia. Przy ustaleniu

bezprawności rozważeniu podlega stosunek, w jakim pozostaje dane zachowanie względem obowiązujących reguł postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 lipca 2013 r., I ACa 42/13). Podkreślić należy, że bezprawność stanowi relację modalną, wyznaczaną z uwagi na wzajemny stosunek wagi i doniosłości naruszonego prawa podmiotowego lub chronionego interesu prawnego do wagi i doniosłości podstaw legitymizujących ich naruszenie. W efekcie zagadnienie bezprawności naruszenia dóbr osobistych na gruncie art. 24 k.c. powinno być ujmowane w kategoriach kolizji pomiędzy konkurencyjnymi zasadami prawnymi i chronionymi przez nie wartościami. W niniejszym wypadku będziemy mieli do czynienia z kolizją wolności słowa z dobrami osobistymi czci i dobrego imienia. Wolność słowa i swoboda wypowiedzania się obywateli na temat działań podejmowanych przez osoby pełniące funkcje publiczne stanowi podstawowy element porządku prawnego, jest bowiem filarem demokratycznego państwa prawnego, znajduje więc ochronę w art. 54 Konstytucji, jak również w art. 10 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, niemniej nie stanowi wartości o bezwzględny charakterze i nie może zostać postawiona ponad wartościami o równie dużym znaczeniu. Na gruncie obowiązującego prawa nie można w szczególności postawić tezy wykazującej większą wartości prawa dotyczącego wolności słowa w porównaniu do ochrony dóbr osobistych, wśród których dobre imię obywateli znajduje szczególnie istotne miejsce. Zachodząca konieczność realizacji norm przewidujących ochronę tego dobra osobistego stanowi element ograniczający zakres chronionej prawem wolności słowa, wyznacza granice swobody wypowiedzi, nawet w zakresie dotyczącym krytyki osób publicznych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 października 2013 r., I ACa 436/13).

Poza sporem pozostawały okoliczności dotyczące czasu, miejsca oraz treści wypowiedzi pozwanego na temat powoda.

Nie było również kwestią sporną między stronami, że powód zarówno w dniu 23 grudnia 2013 r., jak też w jakiegokolwiek innej dacie nie wydał decyzji na rozbudowę przedsiębiorstwa pod firmą (...).

Sporne natomiast pozostawało, czy zachowanie pozwanego było bezprawne i czy wskutek tego doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że po wypowiedzi pozwanego zaczęto niesprawiedliwie i nierzetelnie postrzegać powoda w środowisku społeczności lokalnej. W szczególności powoda zaczęto podejrzewać o sprzyjanie inicjatywie rozbudowy przedsiębiorstwa pod firmą (...), w związku z czym zarzucano powodowi nieuczciwość, gdyż w kampanii wyborczej deklarował nie tylko ograniczenie rozbudowy przedsiębiorstwa, lecz także dążenie do całkowitego zlikwidowania jego działalności. Pojawiły się ulotki, w których zarzucano powodowi dosłownie kłamstwo oraz działania sprzeczne z programem wyborczym oraz odpowiednimi obietnicami. W Internecie zaczęły pojawiać się negatywne komentarze na temat powoda, a powód musiał wielokrotnie osobiście odpowiadać na zarzuty i przekonywać członków społeczności lokalnej, że nie podjął żadnej decyzji co do rozbudowy odpowiedniego przedsiębiorstwa.

Postępowanie dowodowe wykazało związek przyczynowy pomiędzy wypowiedzią pozwanego, a wskazanymi skutkami. W szczególności, z zeznań niektórych świadków, a także zeznań powoda, oczywiście wynika, że to właśnie wypowiedź pozwanego wywołała w środowisku lokalnym błędne wyobrażenie o zachowaniu powoda. To właśnie po zebraniu, na którym wypowiadał się pozwany, zaczęto oceniać, że powód wprowadził w błąd wyborców, przedstawiając się jako działacz na rzecz ochrony środowiska przeciw działalności przedsiębiorcy pod firmą (...), jak również zaczęto zarzucać powodowi, że wbrew dawanym wyborcom i społeczności lokalnej deklaracjom wspierał działalność oraz rozwój tamtego przedsiębiorcy.

W ocenie Sądu, okoliczności w jakich padła wypowiedź pozwanego dowodzą, że pozwany celował w wywołanie publicznego wrażenia, że powód wydał odpowiednią decyzję. Co prawda, pozwany nie stwierdził dosłownie, że powód decyzję wydał co do rozbudowy przedsiębiorstwa, a jedynie zachęcił zainteresowanych do osobistego sprawdzenia, jaką decyzję wydał powód w tamtej sprawie. Kontekst wypowiedzi dowodzi jednak, że oczywistą intencją pozwanego było wywołanie u słuchaczy błędnego przekonania lub podejrzenia, że powód już po uzyskaniu władzy publicznej wydał określoną decyzję.

Przez analogię można wskazać, że na tej samej zasadzie w wywołanie publicznego przekonania o określonym zachowaniu celowałyby wypowiedzi typu: „sami sprawdźcie państwo, jakie przestępstwa popełniła określona osoba i jakie kary odbywała”, albo „sami sprawdźcie państwo z iloma kochankami określona osoba zdradziła narzeczonego lub narzeczoną”. Każda z takich wypowiedzi pozornie nie jest twierdzeniem, lecz zachętą do własnego badania i do samodzielnego wyciągnięcia wniosków, jednakże kontekst każdej z wypowiedzi jest oczywisty, gdyż sugeruje istnienie dowodów takich zachowań, które mogą w określonych sytuacjach podważać publiczny wizerunek osoby, niezależnie od tego czy sugerowane zachowania są czynami niedozwolonymi (przestępstwa), czy też czynami prawnie obojętnymi (zdrada między narzeczonymi).

W tak ustalonym stanie faktycznym, nie budzi wątpliwości, że zachowanie pozwanego naruszyło cześć oraz dobre imię powoda.

Po ustaleniu, że zachowanie, którego dopuścił się pozwany wypełnia znamiona bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda, Sąd rozważył, które z żądanych przez powoda roszczeń będą niezbędne do usunięcia skutków naruszeń dóbr osobistych powoda.

Sąd uwzględnił w całości żadaną przez powoda kwotę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek naruszenia jego dóbr osobistych (tj. w zakresie kwoty 9.900,00 zł) albowiem biorąc pod uwagę stopień oraz nasilenie krzywdy, której doznał powód wskutek naruszenia dóbr osobistych wywołanych działaniami pozwanego, była to odpowiednia oraz umiarkowana kwota, a więc nie wymagała dalszego miarkowania.

Sąd uznał, że żądane przez powoda zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia o wskazanej treści na wymienionych w pozwie stronach internetowych oraz w formie ulotki kolportowanej przed Urzędem Gminy N. będzie adekwatnym środkiem do usunięcia skutków naruszeń dóbr osobistych powoda, do których doszło w wyniku działań pozwanego. Należy zwrócić szczególną uwagę, że do naruszenia dóbr osobistych powoda doszło publicznie w obecności szerszego grona ludzi, tj. na zgromadzeniu wyborczym dotyczącym wyboru sołtysa i rady sołeckiej. W takim stanie rzeczy wypowiedziane przez pozwanego oświadczenie posiadało spektrum dość szerokiego grona słuchaczy, którymi byli przedstawiciele społeczności lokalnej, w której na co dzień funkcjonują strony. Wobec czego również usunięcie skutków tego naruszenia powinno dotrzeć do zbliżonej rzeszy odbiorców członków społeczności lokalnej. Zamieszczenie oświadczenia na okres 7 dni w niezmienionej formie i postaci na wskazanych stronach internetowych, które są popularne w społeczności lokalnej, jako strona lokalnej telewizji (www.(...)) oraz oficjalna strona Urzędu Gminy (www.(...).pl) oraz kolportowanie ulotek w ilości, co najmniej 1.000 sztuk przy wejściu do Urzędu Gminy N. stanowią w ocenie Sądu odpowiednią czynność do usunięcia skutków naruszeń dóbr osobistych powoda, których dopuścił się pozwany.

Sąd nie uwzględnił żadanego przez powoda opublikowania oświadczenia na wskazanych stronach internetowych w wymiarze podanym w centymetrach, albowiem ze względów z technicznych było to niemożliwe do wykonania. Określone w centymetrach ogłoszenia są wymierne wyłącznie w druku. Dostęp do stron internetowych jest natomiast uzyskiwany za pomocą urządzeń o zróżnicowanej powierzchni ekranu. Większość najpopularniejszych urządzeń przenośnych tego rodzaju, np. telefony komórkowe, mają zresztą ekrany wyświetlacza mniejsze, niż rozmiary ramki podane w pozwie.

Sąd nie uwzględnił także żądania powoda co do tego, ażeby oświadczenie na stronach internetowych zostało sporządzone, a następnie zamieszczone w rozmiarze czcionki 12. Domyślnym, czytelnym i powszechnie stosowanym rozmiarem czcionki na stronach internetowych jest rozmiar 3 (16 pikseli). Już przy rozmiarze 7 tekst na stronach internetowych staje się ogromny i przydatny wyłącznie do tytułów i nagłówek (materiały poglądowe czcionek internetowych k. 174). Nakazanie publikacji ogłoszenia internetowego czcionką w oczekiwanym przez powoda rozmiarze 12 byłaby sprzeczna z istotą tego środka masowego przekazu.

Sąd nie uwzględnił również oczekiwania powoda, ażeby tekst oświadczenia zamieszczonego w formie wydrukowanej ulotki w rozmiarze A4 został sporządzony czcionką w rozmiarze 36. Przy uwzględnieniu żadanego przez

powoda rozmiar tekst oświadczenia zostałby wydrukowany na 3 stronach formatu A4. W ocenie Sądu zupełnie wystarczającym do usunięcia skutków będzie czcionka nie mniejsza, niż rozmiar 20. W takim rozmiarze tekst zostanie zapisany na 1 stronie, co pozostaje w zgodzie z żądaniem, aby ulotka miała format strony (jednej) A4, nie prowadząc do obciążenia pozwanego kosztami wydruku takiej ulotki ponad miarę (materiały poglądowe k.168-173).

Sąd nie uwzględnił również żądania powoda, aby w nakazanych przeprosinach zawarty został wtręt o treści: „Moje zachowanie było tym bardziej godne potępienia, że jako samorządowiec z wieloletnim doświadczeniem doskonale zdawałem sobie sprawę z tego, że”.

Istotą sprawy cywilnej o ochronę dóbr osobistych nie jest napiętnowanie czy potępienie osoby, która dopuściła się naruszenia dóbr osobistych danej osoby, lecz dążenie do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych po stronie pokrzywdzonego oraz wynagrodzenie pokrzywdzonemu krzywdy, której doznał. W przypadku, gdyby Sąd uwzględnił w oświadczeniu cytowane zdanie dodatkowe, oświadczenie zmierzałoby nie tylko do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda, lecz również do publicznego napiętnowania pozwanego.

Sąd oddalił powództwo co do upoważnienia powoda do opublikowania oświadczenia na koszt pozwanego i przyznania mu w tym celu odpowiedniej kwoty pieniężnej w przypadku, gdyby pozwany w terminie dwóch tygodni od uprawomocnienia się wyroku nie opublikował odpowiedniego oświadczenia oraz nie rozpoczął kolportowania ulotek, gdyż upoważnienie takie byłoby przedwczesne.

Zgodnie z art. 1049 § 1 k.p.c. jeżeli w samym tytule egzekucyjnym nie postanowiono, że w razie niewykonania przez dłużnika w wyznaczonym terminie czynności, którą może wykonać także inna osoba, wierzyciel będzie umocowany do wykonania tej czynności na koszt dłużnika - sąd, w którego okręgu czynność ma być wykonana, na wniosek wierzyciela wezwie dłużnika do jej wykonania w wyznaczonym terminie, a po bezskutecznym upływie terminu udzieli wierzycielowi umocowania do wykonania czynności na koszt dłużnika. Na żądanie wierzyciela sąd przyzna mu sumę potrzebną do wykonania czynności.

Obowiązek usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, polegający na złożeniu przez dłużnik oświadczenia odpowiedniej treści w formie ogłoszenia, podlega egzekucji na podstawie art. 1049 k.p.c. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 23/06).

W wypadku, gdy świadczenie polega na opublikowaniu w prasie tekstu przeprosin, nie zaś ich odczytaniu albo podpisaniu bezpośrednio przez dłużnika, przy egzekucji takiego świadczenia stosuje się art. 1049 k.p.c., nie zaś art. 1050 k.p.c. Takie świadczenie ma charakter zastępowalny. Nie uprawniony jest natomiast pogląd, dopuszczający możliwość uwzględnienia żądania o upoważnienie powoda do zastępczego wykonania tego rodzaju świadczenia w wyroku uwzględniającym powództwo, w szczególności oparte na art. 24 k.c. Gdyby taki wniosek miał wynikać z art. 1049 k.p.c., przepis ten straciłby swoje znaczenie. Egzekucja takiego świadczenia nie byłaby potrzebna, ucierpiałby także interes dłużników, który został uwzględniony w kolejności czynności przewidzianych w powołanym przepisie, zanim bowiem właściwy sąd rejonowy upoważni wierzyciela do zastępczego wykonania świadczenia, ma obowiązek wyznaczyć dłużnikowi termin na dobrowolne spełnienie świadczenia, które musi być wykonalne nie tylko w dacie skierowania przez wierzyciela wniosku o przeprowadzenie egzekucji z art. 1049 k.p.c., ale już w momencie wystąpienia przez wierzyciela o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi zobowiązującego dłużnika do wykonania czynności zastępowalnej. Upoważnienie udzielane na podstawie art. 480 k.c. zawsze dotyczy świadczenia wymagalnego, zaś świadczenie z art. 24 k.c. polegające na opublikowaniu w prasie tekstu przeprosin jest niewymagalne w dacie wydania wyroku uwzględniającego powództwo oparte na tym przepisie. Dopiero upływ terminu wyznaczonego na dobrowolne spełnienie świadczenia przez dłużnika może spowodować, że stanie się ono wymagalne, umożliwiając wierzycielowi uzyskanie klauzuli wykonalności oraz wystąpienie do właściwego sądu rejonowego o przeprowadzenie egzekucji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2013 r., I ACa 1335/12).

Według przytoczonych orzeczeń oraz przepisów prawa, w przypadku, gdyby pozwany nie opublikował oświadczenia na stronach internetowych oraz nie rozpoczął kolportowania ulotek o wskazanej treści, powodowi przysługuje prawo do złożenia do właściwego organu egzekucyjnego (sąd rejonowy) wniosku co do odpowiedniego upoważnienia. Wskutek

wniosku właściwy organ w pierwszej kolejności wezwie dłużnika (pозwanego) do wykonania określonego obowiązku (opublikowania oświadczenia oraz wydrukowania, a następnie kolportowania ulotek) w określonym terminie, zaś po jego bezskutecznym upływie upoważni do tego powoda i przyzna mu w tym celu odpowiednią kwotę pieniężną.

Zgodnie z art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. Sąd Okręgowy rozstrzygnął w wyroku o kosztach postępowania.

Powód wygrał sprawę co do zasady i uległ tylko w nieznacznym stopniu co do zagadnień formalno-treściowych odpowiedniego oświadczenia tytułem przeprosin oraz zagadnień dotyczących egzekucji świadczenia i wykonania zastępczego. W takim stanie, Sąd na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu powodowi kosztów procesu w całości.

Na zasądzoną z tytułu kosztów procesu sumę 2.672,00 zł złożyły się:

- a) kwota 1.095,00 zł tytułem zwrotu kosztów uiszczonej przez powoda opłaty od pozwu;
- b) kwota 360,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za prowadzenie sprawy z zakresu ochrony dóbr osobistych;
- c) kwota 1.200,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za prowadzenie sprawy o zapłatę odpowiedniego zadośćuczynienia;
- d) kwota 17,00 zł tytułem zwrotu kosztów uiszczonej opłaty skarbowej od złożonego pełnomocnictwa procesowego.

Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, ustanowionego w osobie adwokata, została określona na podstawie odpowiedniego rozporządzenia wykonawczego do ustawy – Prawo o adwokaturze obowiązującego w chwili wszczęcia postępowania i nadal stosowanego w prawie, zgodnie z odpowiednimi późniejszymi przepisami przejściowymi.

Z tych przyczyn, na podstawie podanych ustaleń i przytoczonych przepisów prawa, Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

SSR (del.) Robert Masznicz